

# Ryszard Sztychmiler

---

"Le legge naturele nella dottrina della Chiesa, a cura di Luigi Cirillo", Card. Zenon Grocholewski, Roma 2008 : [recenzja]

---

Forum Teologiczne 11, 209-214

---

2010

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

i reprezentantem. Ze szczególnym naciskiem na taką rolę teologa w świecie wskazał James Cherry z Cambridge University w Wielkiej Brytanii w przeprowadzonej analizie głównych błędów ideologicznych Tony Blair Faith Foundation (TBFF). Organizacja ta została założona przez byłego premiera Wielkiej Brytanii Tony'ego Blaira w celu promowania wiary jako czynnika jednoczącego ludzi z różnych krajów i różnych wyznań w imię wspólnego dobra. Podczas promocji pozytywów wiary największych religii świata przez TBFF, Cherry zauważył kilka ideologicznych błędów, które nie powinny być powszechnie aprobowane. Prelegent, uznając chwalebność i słuszność głoszonego przez tę organizację uniwersalnego ideału lepszego świata, wskazał na głosy niezadowolonia odnoszące się do towarzyszących temu haseł, które próbuje się wypromować razem z charyzmatycznymi sloganami. Ambicje Blaira i jego Fundacji usiłują sprowadzić wiarę do wspólnego mianownika rozbijając istniejącą tożsamość religijną. Globalnie, populistycznie pojęta przez Fundację wiara, prezentuje się jako ograniczona etycznie. Z jednej strony rozumiana jest jako pierwiastek utrzymujący życie społeczne, z drugiej zaś jako niczym nieskrępowana wolność, nie zawierająca w swojej definicji odpowiedzialności i obowiązków. W referacie zatytułowanym „Understanding the difficulty of faith: the Tony Blair Faith Foundation and underestimating the importance of faith” Cherry wezwał młodych teologów do rozwagi i ostrożności w stosunku do różnych form działalności katolickiej i pseudokatolickiej. Pojawiające się programy ideowe stanowią bogate źródło teologicznych inspiracji, ale często wymagają gruntownej analizy i weryfikacji podstawowych dogmatów. Nie mogą być traktowane jako niezawodne źródło treści teologicznych, bowiem same często nie są wewnętrznie spójne i wymagają korekty.

Podsumowując można stwierdzić, że podczas konferencji wielopłaszczyznowo i interdyscyplinarnie ukazano rolę teologa w świecie współczesnym. Odmienne i krytyczne stanowiska, ujawniane podczas krótkich przerw dyskusyjnych, świadczą o ciągłej krystalizacji i weryfikacji zadań teologa, ale także miejsca samej teologii w świecie.

LENA SZTUROMSKA-JÓZWIK

Card. Zenon Grocholewski, *La legge naturale nella dottrina della Chiesa, a cura di Luigi Cirillo*, Consult Editrice, Roma 2008, ss. 68.

Nowa publikacja *Prawo naturalne w nauczaniu Kościoła* – wyszła spod pióra jednego z najwybitniejszych polskich i światowych kanonistów współczesnych, ks. kard. Zenona Grocholewskiego. Urodzony w Polsce w 1939 r.,

wyświęcony na kapłana podczas Soboru Watykańskiego II w 1963 r., po uzyskaniu doktoratu z prawa kanonicznego na Papieskim Uniwersytecie Gregoriańskim w Rzymie, uzyskał dyplom adwokata Roty Rzymskiej oraz wszystkie możliwe stopnie i tytuły akademickie. Był profesorem na wydziałach prawa kanonicznego na Papieskim Uniwersytecie Gregoriańskim, Papieskim Uniwersytecie Laterańskim i w Studium Rotalnym. Napisał około tysiąca rozpraw naukowych i otrzymał wiele doktoratów *honoris causa*, m.in. na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu (z inicjatywy Wydziału Prawa i Administracji) oraz na Uniwersytecie Warmińsko-Mazurskim w Olsztynie (z inicjatywy Wydziału Teologii). Ks. kard. Grocholewski niemal całe swoje życie poświęcił pracy w centralnych organach Kościoła. Przez 27 lat pracował w Najwyższym Trybunale Sygnatury Apostolskiej, pełniąc w nim przez 17 lat urząd sekretarza i prefekta. Z papieżem Janem Pawłem II aktywnie współpracował przy reformie Kodeksu Prawa Kanonicznego, opracowywaniu instrukcji procesowych (np. *Dignitas connubii*) i reformie Kurii Rzymskiej. Od dziesięciu lat jest prefektem Kongregacji ds. Wychowania Katolickiego (seminariów i instytucji naukowych), , nadzorującym uczelnie katolickie na całym świecie. Od 1991 r. jest kardynałem Kościoła świętego. Jest prezesem Trybunału Kasacyjnego Państwa Watykańskiego oraz przewodniczącym Papieskiej Komisji ds. Adwokatów, a także członkiem wielu komisji papieskich, w tym Papieskiej Komisji ds. Interpretacji Tekstów Prawnych.

Recenzowana książka ukazała się w języku włoskim. Polska wersja tytułu brzmi: „Prawo naturalne w nauczaniu Kościoła”. Książka została przygotowana bardzo starannie, wraz z opatrzeniem w pomocnicze tytuły boczne, przez prof. Luigi Cirillo, i pięknie edytorsko wydana przez wydawnictwo Consult w Rzymie.

Publikacja składa się z części wstępnej oraz zasadniczej treści. Część wstępna zawiera podziękowanie skierowane do redaktora publikacji prof. L. Cirillo (s. 3) oraz wprowadzenie merytoryczne tegoż redaktora (s. 5–12). We wprowadzeniu autor określa prawo naturalne i jego znaczenie dla integralnego rozumienia człowieka, przywołuje koncepcje prawa naturalnego w twórczości Arystotelesa, Cycerona, św. Tomasza, Gracjana oraz Jana Pawła II. Zwraca uwagę na fakt, że kard. Grocholewski podkreśla te aspekty w nauczaniu Kościoła o prawie naturalnym, które skierowane są nie tylko do wierzących, lecz także do niewierzących, że jest ono wielkim darem dla każdego człowieka i społeczności (s. 9). Przypomina wypowiedź Benedykta XVI z 18 kwietnia 2008 r. w ONZ, który podkreślił, że prawa człowieka opierają się na prawie naturalnym, a zagrożeniem dla nich jest relatywizm etyczny i pozytywizm prawny (s. 10–11).

Zasadniczą część pracy otwiera informacja, iż jest ona rozszerzoną wersją wykładów Kardynała: z 2005 r. w Paryżu oraz z 2007 r. w Buenos Aires

i Rzymie, już publikowanych w językach wygłoszenia, uzupełnionych o wypowiedzi Benedykta XVI (s. 14). Dalej następuje wprowadzenie autorstwa kard. Grocholewskiego (s. 15–16), główna treść została podzielona na 6 rozdziałów (s. 15–55) oraz uwagi końcowe (s. 57–59). Publikację zamyka wybór bibliografii (s. 61–68), podzielony na dokumenty magisterium Kościoła oraz pisma.

We wprowadzeniu kard. Grocholewski zauważa, że prawo naturalne jest dobrą podstawą dialogu wierzących z niewierzącymi, z ludźmi innych kultur (s. 15). W rozdziale pierwszym zatytułowanym „Świat o osłabionym myśleniu metafizycznym” (s. 17–20) określa dwa współczesne zagrożenia. Pomijanie prawa naturalnego powoduje, że „całemu społeczeństwu, a zwłaszcza prawodawcom, zaczyna brakować obiektywnego punktu odniesienia dla wszelkich innych praw”. Drugim jest zredukowanie (przez laicki świat) pojęcia „natura” do przyrody, do tego, co można zaobserwować i zmierzyć, bez odniesienia do tego, czy jest to naturalne dla człowieka. Filozoficzny, metafizyczny wymiar pojęcia „natura” wielu zastępuje wymiarem tylko empirycznym.

W rozdziale drugim, zatytułowanym „Siła prawa naturalnego” (s. 21–28), autor najpierw stwierdza, że prawo naturalne i wynikające z niego obowiązki człowieka „nie jest pojęciem jedynie katolickim, lecz stanowi wyraz wrodzonych skłonności człowieka ku prawdzie i dobru. [...] Choć prawo naturalne nie jest prawem pisanim, to jednak jest ono »wpisane« w taki sposób, że nie może być wymazane, wręcz jest »wryte w duszy każdego człowieka«” i winno być dla niego etycznym drogowskazem, wyprzedzającym jakiekolwiek prawo pozytywne, określeniem praw człowieka, które zawsze winny być respektowane (s. 21). Prawo Boże poznawane jest przez człowieka dwiema drogami: 1) przez dzieła Stwórcy i prawo naturalne, 2) w osobie Jezusa, który jest nowym Prawem (s. 22). Choć w czasach nowożytnych nastąpiło odrodzenie prawa naturalnego, zwłaszcza jako reakcja na protestantyzm, to współczesna mentalność relatywistyczna usiłuje przedstawiać je jako tezę konfesijną. Autor zauważa, że „odrzućcie prawa naturalnego stanowi procedurę o charakterze ideologicznym i wprowadza nietolerancję wobec prawdy” (s. 24). W starożytności i filozofia grecka, i Tradycja chrześcijańska jednym głosem mówiły o prawie naturalnym. Ważny wykład prawa naturalnego dał Arystoteles (IV w. przed Chr.). Określił on je jako powszechnie obowiązujące (choć niepisane) i niezmiennie. Autor przytacza też trafne i dojrzałe stwierdzenie Cyncerona (II–I w. przed Chr.): „Istnieje oczywiście prawdziwe prawo, jest nim prawy rozum; jest ono zgodne z naturą, istnieje we wszystkich ludziach, jest niezmiennie i wieczne, jego nakazy wzywają nas do wypełniania powinności, jego zakazy powstrzymują od błędu [...] Zastąpienie go przez prawo przeciwne jest przestępstwem, zakazane jest nieprzestrzeganie nawet jednego wskazania” (s. 25). Autor zauważa, że Jan Paweł II był rozczarowany, że nawet po jego encyklikach

*Veritatis splendor* (która stanowi *magna charta* nauki Kościoła o prawie naturalnym) i *Fides et ratio*, nauka o prawie naturalnym nie została należycie przyjęta i pogłębiona, także na polu teologii. Dlatego też pilną kwestią jest „przywołanie mocy prawa naturalnego”, zwłaszcza wśród katolików (s. 27–28).

W rozdziale trzecim „Prawo naturalne i Boskie” (s. 29–31) autor stwierdza, że prawo naturalne ma dwa odniesienia: 1) dążenie do Boga jako źródła dobra, 2) uznanie drugiego człowieka za równego sobie. Kard. Grocholewski zachęca do realizacji postulatu Benedykta XVI, aby „odwrócić aksjomat Oświecenia i powiedzieć: także ten, kto nie potrafi znaleźć drogi prowadzącej do przyjęcia istnienia Boga, powinien przynajmniej starać się tak żyć i tak ukierunkować swoje życie, jak gdyby Bóg istniał – *veluti si Deus daretur*” (s. 31).

Czwarty rozdział jest krótkim wykładem (s. 33–35) na temat przymiotów prawa naturalnego, którymi są: powszechność, niezmienność i poznawalność. Niestety, nie przez wszystkich są one uznawane. W rozdziale piątym (s. 37–40) autor podkreśla dwa ważne aspekty prawa naturalnego. Pierwszym jest zgodność prawa naturalnego z Dekalogiem. Autor przytacza stwierdzenie św. Ireneusza z Lyonu: „Od samego początku Bóg zakorzenił w sercach ludzi zasady prawa naturalnego. Potem ograniczył się do ich przypomnienia. Był to Dekalog” (s. 38). Drugim jest zgodność prawa naturalnego z rozumem ludzkim, a nie z materią, przyrodą (s. 39).

Najobszerniejszy jest rozdział szósty: „Urząd Nauczycielski Kościoła o prawie naturalnym” (s. 41–55). Kard. Grocholewski stwierdza za Pawłem VI, że Kościół będąc „»znawcą człowieczeństwa« – wyraża wymogi prawa naturalnego i je aktualizuje [...] zwraca się nie tylko do wierzących, ale do wszystkich ludzi dobrej woli” (s. 41). Chrystus ustanowił Piotra i apostołów „strażnikami i autentycznymi interpretatorami całego prawa moralnego, a więc nie tylko ewangelicznego, ale także naturalnego” (s. 43). „Pius XII ukazał oparte na prawie naturalnym zasady ładu społecznego odpowiadającego godności człowieka i znajdującego konkretny wyraz w zdrowej demokracji” (s. 43). Bł. Jan XXIII „w encyklice *Pacem in terris* (11 kwietnia 1963) w całości poświęconej prawom naturalnym, opierał je na prawie naturalnym, wpisanym w stworzenie” (s. 44). Paweł VI w nauce o małżeństwie, zawartej w encyklice *Humane vitae* (25 lipca 1968 r.), przypomina, że „jest to nauka oparta na prawie naturalnym, naświetlonym i ubogaconym przez Objawienie Boże” (s. 44). Jan Paweł II naucza, zwłaszcza w encyklice *Evangelium vitae* (25 marca 1995 r.), że zamierzone zabójstwo, aborcja i eutanazja są poważnym naruszeniem prawa Bożego; „żadna okoliczność, żaden cel, żadne prawo na świecie nigdy nie będą mogły uczynić godziwym aktu, który sam w sobie jest niegodziwy, ponieważ

sprzeciwia się Prawu Bożemu, zapisanemu w sercu każdego człowieka, poznawalnemu przez sam rozum i głoszonemu przez Kościół” (s. 45-46). Prawo naturalne „jest normatywnym punktem odniesienia także dla prawa cywilnego” (s. 47). „Jak przypomniał kardynał Ratzinger w wielu swoich wystąpieniach [...] nigdy nie można cofać się przed obroną prawa do życia, jako że jest ono pierwszym, które wypływa z prawa natury” (s. 46). Benedykt XVI w Orędziu na Światowy Dzień Pokoju 2008 stwierdził: „Prawa zawarte w Karcie (Praw Rodziny) są wyrazem i wykładem prawa naturalnego [...] Negowanie czy choćby ograniczanie praw rodziny, zakrywając prawdę o człowieku, zagraża samym podstawom pokoju. Mówiąc o pozytywnym prawie ludzkim zachęca: Trzeba uznać naturalną normę moralną za podstawę normy prawnej” (s. 48). W innym przemówieniu, z 18 kwietnia 2008 r., do członków Zgromadzenia Ogólnego ONZ, z okazji 60. rocznicy ogłoszenia Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka stwierdził, że prawa te „opierają się na prawie naturalnym, wpisanym w serce człowieka i obecnym w różnych kulturach i cywilizacjach” (s. 49).

Ważne są też wypowiedzi Kongregacji Nauki Wiary, m.in. dotyczące projektów legalizacji związków homoseksualnych. Stwierdza się w nich, że „małżeństwo jest święte, natomiast związki homoseksualne pozostają w sprzeczności z naturalnym prawem moralnym” (s. 50). Wielkim zagrożeniem jest relatywizm etyczny. „Negując bowiem prawo naturalne, jesteśmy zmuszeni do negowania coraz większej ilości prawd uniwersalnych, poczynając od prawa do życia” (s. 51). Dlatego też „nauczanie Kościoła potwierdza swoją stałą doktrynę o koniecznej zgodności prawa cywilnego z prawem moralnym, to znaczy o bezwarunkowym poszanowaniu prawa naturalnego ze strony każdej władzy prawodawczej [...] każde prawo ustanowione przez ludzi ma o tyle moc prawa, o ile wypływa z prawa naturalnego. Jeśli natomiast pod jakimś względem sprzeciwia się prawu naturalnemu, nie jest już prawem, ale wypaczeniem prawa” (s. 52-53).

Pozytywizm prawny usiłuje prywatnym interesom lub pragnieniom nadać pozory prawa. Dlatego „Benedykt XVI trafnie zauważył: »Prawo naturalne jest ostatecznie jedyną skuteczną twierdzą przeciw samowoli władzy lub oszustwom ze strony manipulacji ideologicznej«” (s. 54). Aby zwiększać znaczenie prawa naturalnego, należy formować prawe sumienie ludzi (s. 54-55).

W uwagach końcowych autor potwierdza, że Kościół w swoim nauczaniu, potwierdzając i strzegąc zawsze i wszędzie zasad prawa naturalnego, „służy w ten sposób bezinteresownie prawdzie o człowieku i dobru wspólnym społeczeństw świeckich” (s. 58-59).

Kończąc niniejszą prezentację, oddającą tylko w zarysie poglądy kard. Zenona Grocholewskiego na temat współczesnego wykładu nauki Kościoła

o prawie naturalnym, należy stwierdzić, że jest to wykład fachowy, komunikatywny i pouczający. Autor zebrał wiele wymownych cytatów i w sposób logiczny i przekonujący zaprezentował szereg trafnych argumentów. Wszystkim czytelnikom tego oryginalnego dzieła, a zwłaszcza prawnikom, można życzyć ciekawej i owocnej lektury. Bardzo przydatne będzie ponadto przetłumaczenie tego dzieła na inne języki, a zwłaszcza na język polski.

Ks. RYSZARD SZTYCHMILER